



U Świętego Michała

miesięcznik parafii św. Michała Archaniola w Skrzyszowie

BĄDŹ WIERNY AŻ DO ŚMIERCI I DAM CI WIENIEC ŻYWOTA

26 lutego 2017 * nr 2 (125) rok XII



Cegielka na elewację

Jedną z form wsparcia czekającej nas inwestycji, jaką będzie elewacja zewnętrzna kościoła jest tzw. cegielka w formie ikon ołtarza naszego kościoła. Ikony są wykonywane przez wodzisławski Caritas. Są one rękodziełem, więc pochłaniają czas. Jednak pierwsze cegielki trafiają już do ofiarodawców. Rozdzielane są według kolejności zgłoszeń. Z pewnością czas realizacji potrwa jeszcze kilka tygodni. Serdecznie Bóg zapłać za całą życzliwość.

Bóg zapłać kolejnym ofiarodawcom cegiełek: *Anonimowi Ofiarodawcy, Grażyna i Eugeniusz Grabiec, Jolanta i Zygmunt Kucza, Anna i Henryk Bienia, rodzina Olszar i Maria Tkocz, Danuta i Jan Kubica i matka Maria Marcol, rodzina Kuczera rodzina Głuchowski rodzina Szczęsny, Antkiewicz Kamelia i Marian, Halina i Roman Penkała, Rufin i Maria Kopiec, Halina i Czesław Czaja, Androna i Adam Grzegoszczyk, Rduch Grażyna i Czesław, Stabla Radosława i Michał, Sylwia i Sylwester Pawlik z rodziną, rodzina Henryki i Alfreda Mitko, Brzoza Stefan i Alicja, Gabriela Maciejewska, Grażyna i Łucjan Kopiec Erna i Jerzy Kopiec, Sikora Maria z rodziną, Urszula i Henryk Szlachta, rodzina Anny Kłosek, Halina i Antoni Ledwoń, Zbigniew i Iwona Wija z dziećmi, Salomea Kubica, Smolorz Natalia, rodzina Paczuła, Danuta i Marek Warońscy, Mrozek Helena i Henryk, Janina i Zygmunt Szupik, Widenka Ewelina, Irena Kaminska, rodzina Kubica, Świętek Alicja i Jerzy z synem Andrzejem, Stefania i Mirosław Malkowski, Sitek Firla Barbara i Henryk, Kuś Izolda, Róża i Gerwazy Połednik, Iwona Szlachta, Janina i Andrzej Mroczek, Krzysztof Smolorz, Paweł Kucza z rodziną, rodzina Witosz, rodzina Białas, Wąs Irena, Elżbieta i Józef Fokiel, Wanda i Jerzy Wolny, Agnieszka i Damian Gamża, Arnold i Irena Grzonka, Artur i Marieta Grzonka, Grzegoszczyk Roman, Irena Czaja z rodziną, rodzina Korneli i Bernarda Oślizło, Grzegoszczyk Helena, Jadwiga i Zbigniew Wojaczek.*

Jeśli wkradła się gdzieś pomyłka lub pominięcie, bardzo przepraszam.

Niech Bóg obdarza łaską za wszelkie dobro!

ks. W. T.





W telegraficznym skrócie

Panie sprzątające nasz kościół zauważyły, iż do ławek od spodu przyklejana jest dość duża ilość gum do żucia i to w miejscach, gdzie nie siadają dzieci. Taką wyschniętą gumę ciężko jest oderwać od ławki. Również guma do żucia rzucona na posadzkę kościoła czy obejście kościoła bardzo przysparza pracy. Ogromna prośba o wielki takt i poszanowanie miejsca świętego.

*

W Święto Ofiarowania Pańskiego – 2 lutego – poświęcone zostały gromnice, jak również świece dzieciom pierwszokomunijnym.



*

Święto Ofiarowania Pańskiego jest też obchodzone w całym Kościele jako Światowy Dzień Życia Konsekrowanego. W naszej parafii do osób konsekrowanych należą: ks. Józef Tatarczyk SVD oraz Siostry Służebniczki.

*

3 lutego, w liturgiczne wspomnienie św. Błażeja, którego czcimy jako patrona chorób gardła, wszystkim chętnym udzielane było błogosławieństwo św. Błażeja.

*

Obecnie 4 chłopców w naszej parafii przygotowuje się do przyjęcia do grona ministrantów.

*

Piesza Pielgrzymka Szlakiem Orlich Gniazd na Jasną Górę w tym roku planowana jest na 26.06-30.06 (od poniedziałku do piątku). Zgłoszenia w zakrystii i kancelarii parafialnej. Na razie zgłoszonych jest około 60 osób.

*

Odbyła się giełda strojów komunijnych. Przyszły osoby, które pragnęły strój odsprzedać, jak i te, które pragnęły strój nabyć. Ponad 60 dzieci przygotowuje się w tym roku do I Komunii Św.

*

Trwający okres zimowy wykorzystywany jest do remontów i renowacji parafialnego sprzętu, urządzeń i maszyn. Gruntownej naprawie poddany został ciągnik z przyczepką, parafialny bus, kosiarki i wiele innych urządzeń. Ostatnie dni służą do naprawy wszystkich cmentarnych kublów na śmieci. /foto str. 14,15/

*

W roku 2016 zakończyły się rezerwacje znacznej ilości miejsc grobowych na naszym cmentarzu. Przedłużania rezerwacji można dokonywać w kancelarii parafialnej.

*

28 stycznia br. swoją 86. Rocznicę Urodzin obchodził ks. Józef Tatarczyk SVD. Dobry Bóg niech dalej obdarza Go swoimi łaskami! /foto str. 13/

*

3 chłopców z naszej parafii przygotowuje się do przyjęcia do grona nowych kandydatów na ministrantów.

*

Instrument muzyczny, jakim są organy, to bardzo skomplikowany instrument, wymagający systematycznej konserwacji i naprawy. Dla naszych kościelnych organów nadszedł czas wymiany niektórych elementów, które wskutek zużycia muszą być wymieniane.

*

Podziękowania do wszystkich parafian i nie tylko za wszelkie formy służby na rzecz naszej parafii: pracy, pomocy finansowej i materialnej, gesty życzliwości, czynności, dobre słowo! Serdecznie Bóg zapłać za wszelkie dary, Bóg zapłać za wpłaty na konto parafialne (podawane w każdym numerze gazetki), Bóg zapłać za wszelkie indywidualne ofiary, Bóg zapłać za wszystkie gesty pomocy i życzliwości: *Anonimowi Ofiarodawcy, Klapuch Maria Jan, Kubica Danuta Jan, Musioł Mariola Lucjan, Pękała Alicja Roman, Zajączkowski Marcelina Jerzy.*

Nie chcąc pominąć nikogo – wszystkim serdecznie Bóg zapłać!

ks. W. T.

GODZINY OTWARCIA KANCELARII PARAFIALNEJ

Poniedziałek	8.00 – 9.00 i 16.00 – 17.00
Wtorek	nieczynne
Środa	8.00 – 9.00 i 18.00 – 19.00

Czwartek	7.30 – 8.00 i 16.00 – 16.30
Piątek	16.00 – 17.00
Sobota	16.00 – 17.00

Modlitewne czuwanie dla mam

Dnia 28.01.2017 r. odbyło się w naszym kościele pierwsze czuwanie modlitewne dla mam, którego celem było spotkanie z Maryją i Jezusem poprzez wspólną modlitwę, rozważanie i zatrzymanie się na chwilę...

Zaczął się od konferencji, którą poprowadził ksiądz Adam Skutela, który mówił o Maryi jako kobiecie i matce. Maryja jest zawsze pierwsza po Bogu, jest żywym wzorem do naśladowania dla każdej kobiety. Zawsze czuła i zatroskana o swoje pociechy, jak każda matka. Życie niestety jest skomplikowane i często brakuje mi czasu dla moich najbliższych. Praca – dom, szereg różnych obowiązków i prac, które trzeba wykonać. A gdzie w tym wszystkim jest czas na wzajemne relacje z mężem, z dziećmi? Jak im minął dzień, jak się czują, czy wszystko w porządku? Czy znajdę czas na rozmowę z Jezusem? Właśnie zrozumiałam, że w tym zabieganym świecie powinnam się zatrzymać i znaleźć czas dla Boga, rodziny i dla samej siebie.

Ksiądz zadał nam również pytanie: *"Kiedy poczułaś się prawdziwą kobietą"*, na które każda z nas sama sobie odpowiedziała.

Po konferencji było wystawienie Najświętszego Sakramentu, podczas którego było krótkie czuwanie rozpoczęte modlitwą do Ducha Świętego. Później prośba, dziękczynienie oraz uwielbienie przeplatane pieśniami.

Dziękuję Bogu, że miałam możliwość pójścia na takie czuwanie. Jestem pełna wiary i siły, które dają mi motywację do bycia kobietą, żoną i matką.

*Chwała Panu!
szczęśliwa mama
J. K.*



Szkolenie dla animatorów Dzieci Maryi - KODA

Brenna to zaciszna, górską miejscowość położona w województwie śląskim, na ziemi cieszyńskiej, w dolinie rzeki Brennicy, u stóp malowniczych szczytów Beskidu Śląskiego.

To właśnie tam, a dokładnie w Brennej Leśnicy, podczas tegorocznych ferii zimowych w Domu Rekolekcyjnym Sióstr Maryi Niepokalanej miałam przyjemność uczestniczyć w sześciodniowym szkoleniu dla animatorów Dzieci Maryi.

Dziewcząt, które chciały zostać animatorkami, było około 30. Pierwszego dnia podzielono nas na grupy. Każda z grup miała swoją opiekunkę. Oprócz podstawowych czynności życiowych, które codziennie wykonujemy w domu, czas upływał nam na modlitwie, uczestnictwie we Mszy Świętej i w tzw. szkołach: liturgii, śpiewu i animatora oraz rozmowach. Aby otrzymać legitymację animatora musieliśmy zdać egzamin teoretyczny i praktyczny.

Teoretyczny wiązał się z tym, aby omówić cechy, jakimi powinien charakteryzować się każdy animator. Praktyczny zaś polegał na samodzielnym przygotowaniu spotkania, czytaniu i omówieniu fragmentu z Pisma Świętego, zaśpiewaniu psalmu, ułożeniu modlitwy wiernych i modlitwy porannej. Ostatniego dnia musieliśmy napisać list do Maryi na podstawie fragmentów z Księgi Mądrości. Każda z grup miała również dyżury przy sprzątaniu domu,

zmywaniu, przygotowywaniu posiłków. Były też dyżury liturgiczne. W wolnych chwilach podczas spacerów, m. in. do Doliny Suchej, miałyśmy okazję podziwiać piękne górskie krajobrazy. A że było mroźno i sypano śniegiem, czułyśmy się jak Elsa z "Krainy Lodu".

Każdy nowy dzień w Brennej Leśnicy niósł ze sobą nowe przeżycia i doświadczenia. Poznałam wielu fajnych ludzi, zawarłam nowe przyjaźnie. A co najważniejsze, zdałam egzamin i otrzymałam legitymację animatora. Teraz bez przeszkód, lecz pod czujnym okiem siostry Ryszardy, mogę przygotowywać spotkania Dzieci Maryi w naszej salce domu katechetycznego.

Bardzo chciałabym podziękować Maryi – naszej Matce – za ten owocnie spędzony czas i za wszystkich życzliwych ludzi, których tam spotkałam; siostram Maryi Niepokalanej za zorganizowanie szkolenia i gościnę oraz wspaniałą, rodzinną atmosferę; księdzu Zbigniewowi Koconiowi za odprawiane Msze Święte, wspólne modlitwy, rozmowy oraz życzliwość. Pragnę dodać, iż ks. Zbigniew bardzo serdecznie pozdrawia naszego ks. Proboszcza i wszystkich parafian. Ale przede wszystkim dziękuję siostrze Ryszardzie za to, że we mnie uwierzyła i zachęcała do udziału w KODZIE oraz ks. Proboszczowi za wszelkie okazane dobro.

Szczęść Boże! Marzena Grabiec

NINIWA OCALONA!

Bóg Jonasza napomina,
że w Niniwie wielka wina.
Niech orędzie Boże wieści,
że zostało dni czterdzieści,
jeśli życia nie odmienią
wszyscy nagle marnie zginą!

Jednak Jonasz się nie łudzi,
że nawróci tamtych ludzi
i jest święcie przekonany,
że zostanie tam wyśmiany.

Aż tu nagle zaskoczenie,
naród przyjął napomnienie,
do pokuty jest gotowy,
ogłaszając post surowy.
Bóg zobaczył dobre czyny
i darował wszelkie winy!



ks. J. Tatarczyk SVD

ŻYCIE CODZIENNE

...a bywa też tak,
że w swej wędrówce poszukujesz drogi powrotu,
drogi ukwieconej dźwiękiem "drzewa konfesjonau".

Wtedy to myślami radośnie unosisz się
wysoko w górę, w przestrzeń,
skąd do każdego przybywa Anioł Stróż, aby Cię prowadzić
ścieżką czasami wąską, jak ścieżka nadziei
(a nadzieja zawieść nie może)
ku drugiemu człowiekowi, żeby:
z miłością służyć:
wyzwalać w nim radość,
z pokorą czynić dobro.
To wszystko podtrzymuje, sprawia,
że nadal słyszysz ten niezapomniany dźwięk,
bo z nim żyje się lepiej,
bo takie jest życie codzienne.

H. Sz.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 1/2017

Poziomo:

SZABAT, POKOST, CHILI, ZAMACH, ŻŁÓBEK,
UZNAM, JASYR, RORATKA, DROGA, JARRE,
BADENIA, SZOPY, OMASTA, PRAWDA, REWIA,
UCZNIA, KOLEJDY, ZAĆMA

Pionowo:

JAJKO, ZJAWA, MACA, SARNA, BLADY, SYNA,
RDEST, TCHU, ZARAZ, ZŁOTO, XIAN, POWIĆ,
ARABY, PIŻMO, PAKA, RADAR, KRÓLA, AULA,
TANEW, SZEJK, DUDA, AGAPA

Hasło:

W ŻŁOBIE LEŻY KTÓŻ POBIEŻY KOLEĐOWAĆ
MAŁEMU

Prawidłowe rozwiązania (hasło + wyrazy pomocnicze) nadesłali i nagrody książkowe otrzymują: *Maciej Hudek, Iwona Szlachta, Blandyna Sylwesiuk, Elfryda Ochojska, Władysława Frysztacka, Paulina Burek, Brachmański Paweł, Janina Sitek.*

Gratulujemy! Książki można odebrać w kancelarii parafialnej w godzinach urzędowania.

ks. W. T.

Wielki Post

Przed nami czterdziestodniowy okres Wielkiego Postu. Dobrze przeżyty niewątpliwie pomoże niejednemu z nas umocnić się w wierze, nabrać świeżości i mocy ducha, pogłębić swoje życie religijne, także z większą miłością budować relacje z bliźnimi.

Pomocy w czasie wielkopostnym do wzrostu duchowego człowieka jest wiele.

W każdy piątek odprawiane będzie nabożeństwo Drogi Krzyżowej. Dla dzieci Droga Krzyżowa po każdej czwartkowej Mszy Świętej. Odprawiona też zostanie Droga Krzyżowa ulicami Skrzyszowa.

W każdą niedzielę oprócz Mszy Świętej wszystkim wiernym proponuje się udział w drugim nabożeństwie pasyjnym – Gorzkich Żalach. Kazania pasyjne głosić będzie nasz rezydent – ks. dr Grzegorz Kucza.

Na czas wielkopostny chrześcijanin robi postanowienie wielkopostne. W latach poprzednich około 40 osób złożyło deklarację abstynencką. Takie postanowienie ludzie podejmują nie tylko w swojej intencji. Wielu z nich nie ma żadnych problemów z nadużywaniem alkoholu, ale właśnie podejmują abstynencję za te osoby, które problem mają, lecz nie potrafią, lub nie chcą sobie z nim poradzić. Bardzo ciekawe i piękne są postanowienia niektórych dzieci. Widać w nich pomoc rodziców i dziadków. I to jest piękne! Ci rodzice i dziadkowie naprawdę kochają swoje dzieci, stawiają im wymagania i pomagają podejmować wysiłek i wzrost duchowy.

Okres wielkopostny jest czasem zakazanym dla zabaw hucznych. Wyciszają się dyskoteki i lokale.

Wykorzystajmy Wielki Post dla umocnienia wiary i miłości do Boga i do bliźnich.

PARAFIALNE REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE 04.03 – 08. 03. 2017 r.

SOBOTA 04.03.2017 r.

17.30 – Msza Święta z nauką rekolekcyjną dla wszystkich

NIEDZIELA 05.03.2017 r. – I Niedziela Wielkiego Postu

8.00, 10.30, 17.00 – Msze Święte z nauką rekolekcyjną dla wszystkich

16.15 – Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym dla wszystkich

18.00 – nauka stanowa dla mężczyzn

PONIEDZIAŁEK 06.03.2017 r.

7.30 – okazja do spowiedzi

8.00 – Msza Święta z nauką rekolekcyjną dla wszystkich

9.30 – rekolekcje szkolne: IV – VI klasa Szkoła Podstawowa

11.00 – rekolekcje szkolne: I – III klasa Gimnazjum

12.30 – rekolekcje szkolne: 6-cio latki oraz I – III klasa Szkoła Podstawowa

17.00 – okazja do spowiedzi

17.30 – Msza Święta z nauką rekolekcyjną dla wszystkich

18.30 – nauka stanowa dla kobiet

WTOREK 07.03.2017 r.

7.30 – okazja do spowiedzi

8.00 – Msza Święta z nauką rekolekcyjną dla wszystkich

9.30 – rekolekcje szkolne: IV – VI klasa Szkoła Podstawowa

11.00 – rekolekcje szkolne: I – III klasa Gimnazjum

12.30 – rekolekcje szkolne: 6-latki oraz I – III klasa Szkoła Podstawowa

17.00 – okazja do spowiedzi

17.30 – Msza Święta z nauką rekolekcyjną dla wszystkich

18.30 – nauka stanowa dla całej młodzieży

ŚRODA 08.03.2017 r. – ZAKOŃCZENIE REKOLEKCJI

7.30 – okazja do spowiedzi

8.00 – Msza Święta z nauką rekolekcyjną dla wszystkich

9.30 – Msza Święta za zakończenie rekolekcji – Szkoła Podstawowa

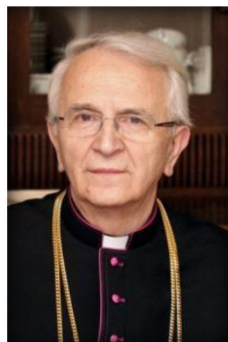
11.00 – Msza Święta za zakończenie rekolekcji – I – III klasa Gimnazjum

15.30 – okazja do spowiedzi

16.00 – Msza Święta z kazaniem dla chorych, seniorów, emerytów, rencistów

17.00 – okazja do spowiedzi

17.30 – Msza Święta z nauką rekolekcyjną dla wszystkich



Rekolekcje dla dorosłych rozpoczynają się w sobotę 4 marca br., a zakończą w środę 8 marca br. Poprowadzi je ks. prałat Franciszek Resiak – emerytowany proboszcz parafii Ducha Świętego w Tychach. W środę na zakończenie rekolekcji zebrana będzie kolekta jako podziękowanie dla rekolekcyjisty za wygłoszone rekolekcje.



Rekolekcje dla dzieci i młodzieży gimnazjalnej będą w tym samym czasie i poprowadzi je ks. Mateusz Drobny – wikariusz w Katowicach-Zawodziu wraz z s. M. Agnieszką – Służebniczką, kiedyś posługującą w naszej parafii, a obecnie w Bełku. Msze Święte we środę



kończące rekolekcje będą w intencjach dzieci i młodzieży. Dary złożone podczas tzw. obchodu ofiarnego będą również przeznaczone dla rekolekcyjisty.

Życzę duchowej odnowy i umocnienia wiary.

ks. W. T.

NABOŻEŃSTWA PASYJNE

DROGA KRZYŻOWA

Piątek – godz. 16.45

Czwartek – po mszy św. szkolnej dla dzieci

GORZKIE ŻALE

Niedziela – godz. 16.15

Kazanie pasyjne głosi ks. dr Grzegorz Kucza

II Archidiecezjalna pielgrzymka osób chorych do Lourdes

II ARCHIDIECEZJALNA PIELGRZYMKA OSÓB CHORYCH, NIEPEŁNOSPRAWNYCH, ICH NAJBLIŻSZYCH ORAZ CHĘTNYCH DIECEZJAN DO LOURDES

Przed nami II edycja archidiecezjalnej pielgrzymki osób chorych, niepełnosprawnych, ich najbliższych oraz wszystkich chętnych do Lourdes. Wydarzenie zaplanowaliśmy w dniach 8-16 maja br. Przejazd nastąpi specjalnym pociągiem. Pielgrzymka do Lourdes nie jest wyłącznie ofertą biura pielgrzymkowego. Jej organizację wspiera ksiądz Arcybiskup Wiktor Skworec, instytucje kościelne oraz PKP. Zarówno organizatorzy, lekarze, jak i osoby, które zadeklarują chęć służby chorym uczestniczą w kosztach tego wydarzenia. Mając na uwadze odległość, jaka dzieli nas od Lourdes, organizacja kolejowej pielgrzymki wiąże się z dość dużymi nakładami finansowymi. Warto jednak postawić na jej owoce duchowe, z których skorzystają zarówno pątnicy, jak również ci, którzy okażą im życzliwość i wsparcie organizacyjne. Jesteśmy przekonani, że to przedsięwzięcie może stać się też cennym darem rodziny i przyjaciół dla bliskiej osoby, doświadczonej chorobą albo przeciwnościami wieku.

Dlaczego właśnie Lourdes?

Odpowiadając na przesłanie skierowane przez Matkę Bożą do św. Bernadetty Soubirous, podejmujemy drugi raz – na wzór wielu krajów – wyjazd o charakterze diecezjalnym (metropolitalnym) dając pierwszeństwo osobom chorym. Wszak Lourdes nazywane jest światową stolicą chorych. Z tym sanktuarium św. Jan Paweł II związał obchody Światowego Dnia Chorych.

Kto organizuje pielgrzymkę?

Koordynatorem przedsięwzięcia jest ks. Roman Chromy, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego Kurii Metropolitalnej w Katowicach, przy znaczącym wsparciu księży: Wojciecha Bartosza – krajowego duszpasterza Apostolstwa Chorych i Michała Orlika – asystenta kościelnego Katolickich Stowarzyszeń: Lekarzy Polskich oraz Pielęgniarek i Położnych (oddziały śląskie). Za stronę merytoryczno-formalną pielgrzymki odpowiada Biuro Podróży *PL Travel* z Katowic (p. Stanisław Rasiński – dyrektor generalny). Warto zaznaczyć, że z pielgrzymami wyruszy bp Marek Skudło.

Kogo zapraszamy do Lourdes?

Uprzywilejowanymi pielgrzymami będą chorzy i niepełnosprawni, choć inicjatywa przeznaczona jest – podobnie jak dwa lata temu – dla wszystkich chętnych. Organizatorzy zapewniają uczestnikom profesjonalną opiekę medyczną. Udział w pielgrzymce potwierdzili lekarze różnych specjalizacji oraz pielęgniarki. Nie zabraknie wolontariuszy Katolickiej Fundacji „Młodzi dla młodych”. Wszyscy oni jako pielgrzymi włączą się w opiekę nad najbardziej potrzebującymi. Każdy chory potrzebujący stałej opieki, winien pielgrzymować z osobą wspierającą.

Dlaczego pociągiem?

Biorąc pod uwagę doświadczenia sprzed dwóch lat, dla osób cierpiących podróżowanie pociągiem na tak znacznych odległościach stanowi najlepsze rozwiązanie: daje poczucie bezpieczeństwa, służy integracji, modlitwie i duchowemu przygotowaniu do pielgrzymki. Ponadto, umożliwia – przynajmniej wizualnie – podziwianie poszczególnych regionów Europy.

W stosunku do ostatniego razu, dzięki finansowemu wsparciu przejazdu przez darczyńców i przyjaciół Pielgrzymki do Lourdes, udało się podnieść standard podróży. Skład pociągu utworzą wagony sypialne (przedziały wyłącznie trzyosobowe). Skład – celem umożliwienia wzajemnej komunikacji – będzie odpowiednio nagłośniony. W każdym wagonie do dyspozycji pielgrzymów będzie konwojent Wars-u oraz osoba wyznaczona przez organizatora. Tym razem przewoźnik wyznaczył trasę do Francji przez Niemcy.

Przed nami najpierw ważne zadanie: zachęta wiernych do pielgrzymowania, albowiem w specjalnym pociągu z Katowic do Lourdes jest przygotowanych 350 miejsc (dwa lata temu do francuskiego sanktuarium pielgrzymowało 406 osób). Pociąg pokona w jedną stronę ok. 2,5 tys. km. Czas przejazdu wyniesie ok. 30-35 godzin.

Zakwaterowanie i wyżywienie w Lourdes

Miejsca noclegowe dla wszystkich uczestników zarezerwowano w Domu Pielgrzyma „*Notre Dame*”. Budynek bez barier architektonicznych może pomieścić w prostych, a zarazem komfortowych warunkach nawet 900 pielgrzymów. Usytuowano go nad brzegiem rzeki Gave de Pau – naprzeciw bazyliki sanktuaryjnej. Wyjątkowość Domu Pielgrzyma polega m. in. na tym, że funkcjonuje jak szpital, zapewniając właściwą opiekę chorym i niepełnosprawnym. Grupa z Katowic będzie ulokowana w jednym skrzydle Domu Pielgrzyma. Do naszej dyspozycji pozostaną klimatyzowane pokoje 2-, 3- i 6-osobowe (w tych ostatnich są dostępne dwie niezależne toalety, podobnie z natryskami), sale spotkań, cztery jadalnie, dyżurki lekarskie, gabinety zabiegowe, wózki dla chorych i osłabionych oraz taras z widokiem na sanktuarium.

Organizatorzy zapewnią pielgrzymom „wzmocnione” śniadanie, ciepłą obiadokolację i dostęp do aneksów kuchennych celem przygotowania prostych posiłków np. kanapek. Celem ułatwienia przemieszczania się po Lourdes, pielgrzymi będą podzieleni na 7 grup pięćdziesięcioosobowych pod przewodnictwem lidera i przy wsparciu lekarza, pielęgniarki oraz kapłana.

Program pielgrzymki

Podczas czterodniowego pobytu w sanktuarium poznamy m. in. miejsca związane z życiem św. Bernadetty, pomodlimy się przy Cudownej Grocie, w bazylice Niepokalanego Poczęcia, w tzw. bazylice różańcowej, w podziemnej bazylice św. Piusa X. Wraz z innymi pielgrzymami będziemy uczestniczyli w międzynarodowej Mszy Świętej, celebrowanej m. in. przez abp Wiktora Skworca, bp Marka Skudło, a także hierarchów z różnych stron świata. Przeżyjemy Drogę Krzyżową; będziemy uczestniczyć w procesjach: eucharystycznej (po południu) i maryjnej (o godz. 21.00) ze świecami. Chorzy i niepełnosprawni, a także w zależności od możliwości – pozostali pielgrzymi, będą mogli skorzystać z kąpieli w basenach wypełnionych wodą z cudownego źródła, wspieranej modlitwą wiernych. Kolejny raz zawieziemy duchowieństwo, diecezjan, z osobami chorymi Matce Bożej. Ostatni dzień pobytu w Lourdes będzie zarezerwowany na indywidualną modlitwę, ciszę oraz zakup pamiątek.

Koszty uczestnictwa

Cena pielgrzymki wyniesie 2300 zł + 170 €. Wpłata przy zapisie: 690 zł. Dopłata do całości: 30 dni przed wyjazdem.

W cenie zawarte jest:

- przejazd pociągiem Katowice – Lourdes (t/p);

- ubezpieczenie KL – 10 tys. €, NNW – 2 tys. €, bagaż – 200 €; (osoby przewlekłe chore zobowiązane są do wykupu indywidualnego ubezpieczenia – szczegóły w biurze *PL Travel*);
- transfery autokarowe w Lourdes: dworzec SNCF – Dom Pielgrzyma (t/p);
- zakwaterowanie, 4 noclegi w Domu Pielgrzyma „Notre Dame” – pokoje 2, 3 i 6 osobowe z łazienkami;
- wyżywienie w Lourdes 4 śniadania (wzmocnione); 4 obiadokolacje, (do obiadokolacji lampka wina oraz woda w karmach – gratis);
- realizacja programu na terenie sanktuarium: oprowadzanie po sanktuarium i bilety wstępu;
- opieka liderów grup.

Użyteczne informacje

Na czas przejazdu z Katowic do Lourdes i pobytu w Lourdes pielgrzymi winni zaopatrzyć się w odpowiedni suchy prowiant. Konwojenci poszczególnych wagonów zapewniają pielgrzymom dostęp do wrzátu. W wagonach obowiązuje całkowity zakaz palenia i gotowania wody przez podróżnych. Dla smakosów: w wagonie konferencyjnym

będzie dostępna za dowolną ofiarę kawa z ekspresów ciśnieniowych; zaś w drodze powrotnej można będzie nabywać duże kanapki (bagietka, szynka, ser, masło) za symboliczne 1 €.

Informacje i zapisy

Biuro Podróży *PL TRAVEL*

ul. Dąbrowskiego 1/6, 40-032 Katowice

www.pltravel.pl; biuro@pltravel.pl; info@pltravel.pl

tel. kom. 694 980 161 lub 662 097 959;

tel./fax 032 256 45 77; licencja nr 782

Formularz zgłoszeniowy i kwestionariusz uczestnika będą dostępne na stronie internetowej www.pltravel lub wysyłane zainteresowanym drogą mailową lub pocztą. Kwestionariusz uczestnika (dotyczący stanu zdrowia) należy dostarczyć do *PL Travel* najpóźniej 30 dni przed wyjazdem na pielgrzymkę.

Informacje o pielgrzymce będą również dostępne:

na stronach www: Archidiecezji Katowickiej + FB, Apostolstwa Chorych, Duszpasterstwa Służby Zdrowia i katowickiego Gościa Niedzielnego.

Archidiecezjalna pielgrzymka nauczycieli do Fatimy

Wszystkich nauczycieli, katechetów, nauczycieli emerytowanych i pracowników oświaty oraz wszystkich zainteresowanych zapraszamy na Archidiecezjalną Pielgrzymkę do Fatimy w setną rocznicę objawień Matki Bożej Fatimskiej w terminie od 11 do 18 lipca 2017 r. Zapisy do końca marca 2017 r. u księdza Józefa Więcka – Archidiecezjalnego Duszpasterza Nauczycieli – 502237467, jozef.wiecek@archidiecezjakatowicka.pl

PORTUGALIA

– SANTIAGO DE COMPOSTELA

11.07 – 18.07.2017 r.

kontakt ks. Józef Więcek tel.: 502237467,

e-mail: jozef.wiecek@archidiecezjakatowicka.pl

1 DZIEŃ: KRAKÓW – LIZBONA – FATIMA

Przelot do Lizbony. Przejazd do Fatimy. Nocleg

2 DZIEŃ: FATIMA – BATALHA – ALCOBACA – NAZARE – FATIMA

Batalha – zwiedzanie opactwa Cystersów – najwspanialszy przykład architektury i sztuki gotyku w Portugalii. W 1983 wpisany na listę UNESCO. Alcobaca – opactwo Cystersów z największą świątynią w tym kraju wpisaną w 1989 na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Nazare – nawiedzenie sanktuarium maryjnego i wypoczynek nad Oceanem. Powrót do Fatimy

3 DZIEŃ: FATIMA

Zwiedzanie sanktuarium i miejsc związanych z objawieniami: Aljustrel, gdzie znajdują się domy rodzinne Franciszka, Łucji, Hiacynty; Valinhos – miejsce objawień. Droga Krzyżowa i wieczorem udział w Procesji Światła. Nocleg

4 DZIEŃ: FATIMA – COIMBRA – PORTO – BRAGA

Przejazd do Coimbrы i zwiedzanie najstarszego uniwersytetu z 1290 roku. Nawiedzenie Starej (z XII w. jako zabytek architektury romańskiej) i Nowej Katedry z ok. 1772 roku. Nawiedzenie kościoła Św. Krzyża, gdzie są pochowani pierwsi władcy Portugalii. Porto – zwiedzanie kościoła Św. Franciszka, który również wpisany jest na Listę UNESCO. Zwiedzanie portu i podziwianie mostu z XIX

wieku. Przejazd na nocleg w do Bragi

5 DZIEŃ: BRAGA – SANTIAGO DE COMPOSTELA

Zwiedzanie Bragi – Sanktuarium Bom Jesus do Monte, do którego prowadzi 116 schodów. Przejazd do Sanktuarium Św. Jakuba w Santiago de Compostela w Hiszpanii. Nocleg

6 DZIEŃ: SANTIAGO DE COMPOSTELA

Pobyt w sanktuarium, czas na indywidualną modlitwę, czas dla siebie... Nocleg

7 DZIEŃ: SANTIAGO – CABO DA ROCA – LIZBONA

Przejazd na Cabo da Roca – najdalej na zachód wysunięty punkt Europy. Przejazd do Lizbony i zwiedzanie: Klasztor Hieronimitów – kwintesencja stylu manuelińskiego. W 1983 roku został wpisany na listę UNESCO. Natomiast 7 lipca 2007 został ogłoszony jednym z siedmiu cudów Portugalii. Wieczorem spacer po Praça do Rossio. Nocleg

8 DZIEŃ: LIZBONA – KRAKÓW

Zwiedzanie: zwiedzanie kościoła św. Antoniego, Katedry SeWieża Belem; Pomnik Odkrywców. Spacer po Placu do Comercio. Przejazd na lotnisko i przelot do Krakowa

CENA: przy 45 osobach PLN 1000+ EUR 520+EUR70 do rozliczenia z przewodnikiem, przy 30 osobach PLN 1000 +EUR 580+ EUR70 do rozliczenia z przewodnikiem.

ŚWIADCZENIA:

przelot na trasie Kraków – Lizbona z przesiadką we Frankfurtzie

10.07	Kraków – Frankfurt	10.40 – 12.20
	Frankfurt – Lizbona	13.10 – 15.10
17.07	Lizbona – Frankfurt	16.10 – 20.10
	Frankfurt – Kraków	21.50 – 23.20

hotele 3*, pokoje dwuosobowe, ksiądz i przewodnik, pokoje jednoosobowe, dwa posiłki dziennie: śniadanie + kawa, herbata; obiadokolacja + woda, przewodnik lokalny w: Coimbra, Porto, Alcobaca, Batalha, Santiago, Lizbona, opieka przewodnika i księdza, ubezpieczenie NNW, KL + choroby przewlekłe.

Tydzień Modlitw o Trzeźwość w Narodzie

Już od 1968 roku w ostatnią niedzielę przed Popielcem rozpoczyna się w Polsce Tydzień Modlitw o Trzeźwość, trwający do kolejnej soboty. W tym roku rozpoczyna się w ostatnim tygodniu lutego. W obchody zaangażowany jest Zespół ds. Apostolstwa Trzeźwości przy Konferencji Episkopatu Polski oraz Ośrodek Apostolstwa Trzeźwości założony w 1968 przez kapucynów.

Grzech pijaństwa należy do najdawniejszych i najbardziej w świecie rozpowszechnionych. Episkopat Polski w ślubowaniach jasnogórskich umieścił szczególnie przyrzeczenie leczenia się z tej wady. W tym również celu ogłasza co roku Tydzień Trzeźwości, aby u progu Wielkiego Postu przypomnieć o tym problemie i szukać nowych środków zaradczych. Od kilkunastu lat Zespół ds. Apostolstwa Trzeźwości przy KEP proponuje, aby tydzień ten obejmował ostatnie dni karnawału, aby zachęcić do umiarkowania podczas zabaw. Z kolei początek Wielkiego Postu ma zachęcić do podjęcia postanowień abstynencji. W tych dniach Kościół modli się za tych, którzy wychodzą z alkoholizmu. Pamiętamy również o tych, którzy pomagają bliskim nadużywającym alkoholu i o pracownikach leczenia odwykowego. Tydzień Modlitw o Trzeźwość jest realizowany w ramach duszpasterstwa, które stawia sobie za cel wyrobienie u wiernych odpowiedniej postawy wobec alkoholików, wychowanie do trzeźwości, kształtowanie nowych obyczajów i osobisty przykład abstynencji i modlitwy.

Żywym przykładem tego jest osoba irlandzkiego Sługi Bożego, którego proces beatyfikacyjny rozpoczął się w 2006 roku – Matta Talbota. Ktoś może powiedzieć: jak to, alkoholik ma zostać wyniesiony na ołtarze?... Św. Jan Vianney kiedyś zauważył, że liczni święci w początkach swojego życia byli „wielkimi grzesznikami”, a doszli do świętości przez pokutę.

Historia życia Matta (Mateusza) Talbota pokazuje nam, że zwykli ludzie mogą robić rzeczy niezwykle. Podobnie jak marnotrawny syn z ewangelicznej przypowieści Jezusa Chrystusa, postanowił zmienić swoje dotychczasowe życie. Po 16 latach picia wybrał drogę nawrócenia do Boga, a potem doskonalił swoje życie w całkowitej abstynencji.

Mateusz Talbot urodził się w wielodzietnej rodzinie w Dublinie w 1856 roku. Został ochrzczony w Pro-Cathedral przy Marlborough Street 5 maja 1856 roku. Jego rodzice byli ludźmi religijnymi. Matka nigdy nie spożywała alkoholu, ojciec natomiast od wieku dojrzałego. Chłopak mając 8 lat zaczął chodzić do szkoły. Ponieważ nie było wówczas obowiązku powszechnego nauczania, a w szkołach państwowych usiłowano często odsuwać dzieci od wiary katolickiej, wierzący rodzice oddawali swoje dzieci do prywatnych szkół katolickich. Do szkoły w sumie chodził jednak tylko 2 lata, ale w tym czasie nauczył się czytać, pisać i liczyć. Otrzymał też dobre przygotowanie religijne, które umożliwiło mu przystąpienie do Sakramentu Pokuty, Komunii św. i Bierzmowania. W wieku 12 lat ostatecznie opuścił szkołę.

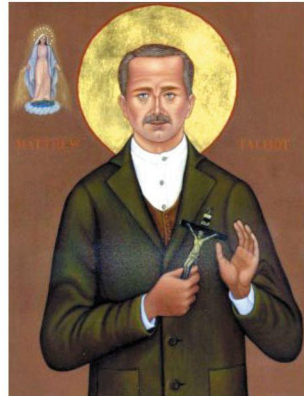
Czasy, w których przyszło żyć Mateuszowi były bardzo trudne. Wielki głód, panujący w Irlandii w latach czterdziestych XIX wieku sprawił, że wielu mieszkańców wsi wyjechało do miasta w poszukiwaniu pracy i chleba. Dublin roił się od ludzi bez pracy, pieniędzy i nadziei. Chociaż ojciec Mateusza miał stałą pracę, rodzina żyła na skraju nędzy, gdyż większość zarobków trafiała do miejscowego pubu. Młodzi chłopcy chętnie chodzili z ojcem do gospody. Wszyscy – z wyjątkiem najstarszego – byli alkoholikami. Wskutek alkoholizmu w ciągu 20 lat małżeństwa rodzina Talbo-

tów przeprowadzała się jedenaście razy. Właściciele domów nie chcieli mieć obok siebie takich lokatorów. Matka Matta – Elizabeth Talbot była wspaniałą kobietą. Bardzo cierpiała patrząc, jak jej mąż i synowie coraz bardziej pogrążają się w nałogu. Nie utraciła jednak wielkiej pobożności i cierpliwości. To one i płynąca z serca dobroć były siłą, która gromadziła rozpraszać się członków rodziny.

Dwunastoletni Matt rozpoczął swoją pierwszą pracę w firmie Edward i Jan Burke, która zajmowała się handlem winą i piwem. Jako chłopak na posyłki pracował dziesięć godzin dziennie, ale był zadowolony. Cieszył się, że może pomóc rodzicom. Obserwując pracujących w piwiarni mężczyzn zauważył, że po wypiciu alkoholu, byli radośni i szczęśliwi. Postanowił sam również spróbować. Szybko zasmakował w próbowaniu tamtejszych produktów. Skłonność do picia skutecznie wzmacniał pracodawca wypłacając część wynagrodzenia w bonach towarowych, które można było zamienić jedynie na alkohol. Tam między 12 a 13 rokiem życia Mateusz padł ofiarą alkoholowego nałogu. Po czterech latach, w 1872 roku, ojciec zabrał syna ze składu win i znalazł mu pracę w porcie. W magazynach portu Mateusz przestał pić wino i piwo, ale stał się namiętym wielbicielem whisky. Po kolejnych dwóch latach ojciec zmusił go do ponownej zmiany miejsca pracy. Tym razem Mateusz zaczął pracować jako murarz w firmie budowlanej. Był dobrym pracownikiem, jednak po skończonej pracy zawsze udawał się z kolegami do pubu. Zarobione pieniądze, które kiedyś oddawał matce, teraz zostawiał w barze. Mateusz upijał się codziennie. Żył już tylko po to, aby pić. A kiedy zabrakło mu pieniędzy, zastawiał lub sprzedawał wszystko, co się dało – nawet własne buty, żeby tylko móc dalej pić. Pewnego razu, gdy zabrakło mu pieniędzy na alkohol, ukradł niewidomemu muzykowi skrzypce i zastawił je w lombardzie, a uzyskane pieniądze przeznaczył na alkohol.

Nie pomagały łzy i prośby matki, razy otrzymywane od ojca, ani kilkakrotna zmiana pracy i otoczenia. Ponieważ nic nie oddawał na utrzymanie domowe, miał dość pieniędzy, aby pić. Przez szesnaście lat przepijał prawie wszystkie swoje zarobki. W tym czasie tylko z nawyku bywał na niedzielnej Mszy Świętej, wychodząc do pracy czynił znak krzyża i co jakiś czas odmawiał *"Zdrowaś Maryjo"*. Do sakramentów świętych nie przystępował około trzech lat. Mateusz pił coraz więcej. Nie zauważał smutku modlącej się za niego matki. Elizabeth Talbot nie ustawała jednak w modlitwie za syna. Gdy syn miał 28 lat, cierpliwość matki została nagrodzona. Po raz pierwszy od dawna Mateusz wrócił do domu wcześniej. Był milczący, przygnębiony i ... trzeźwy. Po 16 latach życia w alkoholizmie przeżył duchowy kryzys i podjął decyzję o złożeniu kościelnych ślubów abstynencji. Co się stało?

Pewnej soboty 1884 roku, Mateusz stał w towarzystwie młodszego brata Filipa przed lokalnym pubem O'Meara bardzo spragniony alkoholem. Od tygodnia był bezrobotny. Nie miał pieniędzy. Myślał, że koledzy zaproszą go do pubu i zafundują alkohol. Jednak ci minęli go bez słowa, nawet wyśmiewając się z niego. Kiedy poprosił jednego z nich o wsparcie, w odpowiedzi usłyszał: *"Ty świnio!"* To był dla niego wstrząs. Poczł się zlekceważony i odrzucony. Ale był to równocześnie moment Bożej łaski. Mateusz zaczął roz-



myślać o swoim dotychczasowym życiu. Uświadomił sobie, jak wielkich zniszczeń dokonał w jego życiu alkohol. Poczul wstyd i obrzydzenie do samego siebie. Postanowił zmienić swoje życie. Trzeźwy powrócił do domu i powiedział do matki: *"Pójdę teraz do księdza złożyć ślubowanie abstynencji"*. Kobieta ucieszyła się, ale mu nie dowierzała. Poradziła, by złożyć ślubowanie trzeźwości dopiero wtedy, gdy będzie w stanie dotrzymać przyrzeczenia. Mateusz dotrzymał słowa. Jeszcze tego samego wieczoru udał się na plebanie, wypowiadał się po raz pierwszy od wielu lat, a potem na ręce miejscowego księdza złożył przyrzeczenie, że przez trzy miesiące nie weźmie alkoholu do ust. Następnego dnia o godzinie 5.00 rano udał się na Mszę Świętą do kościoła św. Franciszka Ksawerego i przyjął Komunię Świętą. Od tego dnia w jego życiu działała łaska Boża. Wytrwanie w abstynencji było jednak bardzo trudne. Zaczął codziennie rano uczestniczyć we Mszy Świętej, a po skończonej pracy odwiedzać jakiś odległy kościół, by tam z dala od przyjaciół modlić się o wytrwanie w trzeźwości. Po trzech miesiącach, ponowił ślubowanie abstynencji na kolejne trzy, potem na dwanaście miesięcy i wreszcie przyrzekł nie pić alkoholu do końca swego życia. Po latach wyznał siostrze, że trzy pierwsze miesiące były dla niego najtrudniejsze. Dodał: *„Łatwiej jest przywrócić do życia umarłego, niż przestać pić, będąc alkoholiczkiem”*.

Mateusz całkowicie zmienił otoczenie i znalazł przyjaciół, którzy nie namawiali go do picia. Ustalił sobie ścisły porządek dnia. Podzielił dokładnie czas między pracę, modlitwę i czytanie tak, żeby nie mieć go na wizyty w gospodzie. Nigdy nie nosił przy sobie pieniędzy, żeby nie ulec pokusie zatrzymania się gdzieś w drodze z pracy. Wstąpił do Trzeciego Zakonu św. Franciszka i kilku bractw kościelnych. Jego schronieniem stał się kościół. W kościele błagał Boga: *„Proszę, nie pozwól mi wrócić do dawnego życia. Zmłuj się nade mną”*. Szatan upominał się o jego duszę wlewając w serce strach i wątplenie. Mocno ściskając w dłoni różaniec Mateusz błagał o pomoc Matkę Bożą.

Postanowił też, że nie będzie więcej obrażał Pana Boga wulgarnym językiem i wzywaniem Imienia Bożego nadaremno. Aby sobie w tym pomóc, wpiął w widoczne miejsce na rękawie płaszcza dwie szpilki. Utworzył z nich znak krzyża, by przypominały o modlitwie i o tym, że Jezus cierpiał i umierał za niego na krzyżu. Podjął również kolejne postanowienie – zrezygnował z palenia, a był namiętym palaczem.

Bardzo przeżywał to, że zmarnował 16 lat życia przez nałóg pijaństwa. Powiedział kiedyś: *"W młodości z powodu pociągu do alkoholu, niewiele sobie robiłem z religii i to zламало prawie serce mojej matki"*. Postanowił, że musi pokutować za pijaństwo w młodości. Pragnąc jak najbardziej upodobnić się do Jezusa, rozpoczął surowe życie pokutnika. Ciężko pracował. Jadł i spał mało. Sypiał na gołych deskach i drewnianej poduszce, tuląc do serca figurkę Matki Bożej z Dzieciątkiem. Nazywał Ją Królową. Przykrywał się wełnianym kocem, a w czasie wielkiego zimna dodatkowo kilkoma workami. Pościł często, długo i surowo. By móc codziennie uczestniczyć we Mszy Świętej przed pracą był w stanie nawet zmienić miejsce zatrudnienia, by tylko nie opuścić ani jednej Mszy Świętej zaczął pracować w dużej firmie zajmującej się handlem drzewa i przepracował w niej 33 lata – aż do śmierci.

Stał się prostym i uczciwym człowiekiem, nienawidził kłamstwa i wykrętów. Pragnął zawsze wypełniać wolę Boga. Kiedy stał się dojrzałym mężczyzną, odrzucił propozycję małżeństwa, aby całkowicie ofiarować swoje życie

Chrystusowi. Modlitwa, lektura Pisma Św. i umartwienia stały się głównym nurtem życia Mateusza, skrzętnie jednak ukrywany przed otoczeniem. Wszystko, co czynił, czynił dla chwały Boga. Z czasem jego bliscy i znajomi zaczęli zauważać jego pokorę, ofiarność i opanowanie. Koledzy z pracy widzieli, że nie może znieść przekleństw ani nieprzyzwoitych żartów i sami ich zaprzestali. Pracodawca domyślał się, że spora część zarobków Mateusza trafia do potrzebujących. Odwiedzał kolejno wszystkie miejsca w jakich kiedyś był i spłacał długi, jakie zaciągnął za czasów pijaństwa. Przeważnie dowiadywał się, że już skreślono go z listy dłużników. Mimo to zwracał każdego pensa, o którym pamiętał, a także wszystko, o czym mu przypomniano. Pieniądze, które mu zostawały, rozdawał biednym lub wysyłał dla misjonarzy. Próbował także odszukać niewidomego, któremu kiedyś ukradł skrzypce. Odwiedził wszystkie domy noclegowe i związki ubogich znajdujące się w Dublinie. Kiedy był przekonany, że ten już nie żyje, poprosił księdza o odprowadzenie kilku Mszy Świętych za spokój jego duszy.

Surowy tryb życia jaki prowadził w konsekwencji doprowadził do choroby serca. Pewnego czerwcowego dnia w drodze na ranną Mszę Świętą przed pracą zasnął i upadł na ziemię. Przypadkowo przechodząca kobieta przyprowadziła dominikanina, który udzielił mu rozgrzeszenia, po czym Mateusz zmarł. Miał wówczas 69 lat. Po śmierci odkryto pod ubraniem dwa żelazne łańcuchy splecione sznurem i owinięte wokół pasa, które wzorem wielkich grzeszników około 10 lat nosił pod ubraniem. Znalaziono także jego zapiski, w których pisał: *„O, Dziewico, proszę tylko o trzy rzeczy: o łaskę Boga, o Jego obecność i o Jego błogosławieństwo.”*

Kilka miesięcy po śmierci jego krótka biografia napisana przez Sir Josepha A. Glynnę rozeszła się w stu tysiącach egzemplarzy. Przetłumaczono ją na dwanaście języków. Pięć lat później, Kościół katolicki zaczął badać życie Talbota, aby ustalić czy istnieją podstawy do wszczęcia procesu beatyfikacyjnego. 29 czerwca 1952 r. jego ziemskie szczątki ekshumowano i złożono w trumnie w krypcie w centralnym miejscu cmentarza Glasnevin. W uroczystości wziął udział Sean T. O'Kelly, prezydent Irlandii, który jako ministrant obserwował modlącego się Mateusza i często z nim rozmawiał. 3 października 1975 roku został ogłoszony dekret uznający cnoty zmarłego. Otrzymał tytuł Sługi Bożego. Szczątki Talbota zostały przeniesione do kościoła Matki Boskiej z Lourdes przy Sean McDermott Street w Dublinie. Parafianie ufundowali mu granitowy grobowiec, w którym za szklaną szybą znajduje się trumna. Do jego grobu pielgrzymują tłumy, nie tylko Irlandczyków.

Wytrwał w trzeźwości przez czterdzieści jeden lat. W 2006 r. w Irlandii ogłoszono go patronem walczących z nałogiem alkoholizmu. Jest patronem wielu organizacji charytatywnych, które pomagają osobom uzależnionym od alkoholu i narkotyków, oraz prekursorem działalności ruchu Anonimowych Alkoholików.

Historia Mateusza Talbota to historia człowieka, który osiąga zwycięstwo dzięki modlitwie i pokucie. To świadectwo o uzdrawiającej mocy sakramentów.

Oby i nasze modlitwy w zbliżającym się Tygodniu Modlitw o Trzeźwość Narodu przyniosły wszystkim potrzebującym, pogrążonym w nałogach siły i łaski do pokonania swoich słabości i do odnalezienia na nowo sensu życia – życia zanurzonego w Bożej Miłości.

źródło: www.duszp.trzezwosci.plock.opoka.org.pl,
www.brewiarz.pl
oprac. A. R.

Post dla współczesnego człowieka

1 marca 2017 roku rozpoczyna się okres Wielkiego Postu. W kalendarzu ten dzień określany jest terminem Środa Popielcowa.

Popielec to surowy obrząd posypywania głów poświęconym popiołem wraz z towarzyszącymi temu słowami: *"Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię"* lub *"Pamiętaj, że prochem jesteś i w proch się obrócisz"*. Wzywa wszystkich do zastanowienia się nad obowiązkiem nawrócenia, przypominając o nieuchronnym przemijaniu, znikomości ludzkiego życia poddanego śmierci. Ceremonia popielcowa kieruje nasze myśli również ku rzeczywistości wiecznej, nigdy nie przemijającej, ku Bogu, który jest Początkiem i Końcem – Alfa i Omega naszego istnienia.

Człowiek, szczególnie w okresie Wielkiego Postu, to asceta, który dobrowolnie rezygnuje z przyjemności życia, prowadzi je w surowej dyscyplinie zewnętrznej i wewnętrznej, to człowiek umartwiający się.

Asceta chrześcijański w swoim umartwionym życiu kieruje się wskazaniem i głównym celem religii chrześcijańskiej, zwłaszcza etyki chrześcijańskiej, teoretycznych i praktycznych zasad doskonałości chrześcijańskiej. Środki zdobywania tej doskonałości tkwią w następujących tzw. drogach:

– *oczyszczającej* – wyzbywanie się grzechów ciężkich, złych nałogów, wad, itp.,

– *oświecającej* – życie bez grzechów w łasce uświęcającej ułatwia Światłem Bożym poznanie życia i przybliżanie się poprzez życie cnotliwe do ideału, tj. do Boga. Prawo naturalne nie jest niczym innym, jak światłem poznania złożonym w nas przez Boga, przez nie poznajemy co należy czynić, a czego unikać. To światło lub to prawo dał Bóg stworzeniu,

– *jednoczącej* – duchowo człowieka już tu, na ziemi z Bogiem.

"Tylko ta jest wiedza właściwa, która prowadzi do miłości. Tylko tyle wiedzy, ile potrzeba, by lepiej służyć."

Nasze życie jest drogą do Ojca. Od Niego wyszliśmy, ku Niemu zmierzamy, bez względu na to czy jesteśmy tego świadomi czy nie. Ku Ojcu idziemy również wtedy, gdy zaprzeczamy Jego dobroci, Jego miłości, nawet Jego istnieniu. Od nas zależy jakie będzie spotkanie z Nim u kresu naszej drogi. Bóg Ojciec pokazywał nam drogę do siebie przez proroków oraz przez swojego Syna – Jezusa Chrystusa, który z niezwykłym naciskiem głosił potrzebę nawrócenia. Wszyscy mamy skłonność do błędzenia i popełniania grzechu, rodzimy się z dziedzictwem grzechu pierworodnego, uczymy się grzechu od naszych przodków, od ludzi, z którymi żyjemy. Bóg jednak stworzył nas na swoje podobieństwo. Nosimy w sobie obraz Boży, ale ten obraz Boży w nas musi być dopełniany przez nas samych i być naszym wyborem.

Musimy zapragnąć upodobnić się do Boga, ale nie w sposób błędny, tak jak pierwsi ludzie w raju, którzy zapragnęli stać się "jak Bóg", aby poznać jak Bóg dobro i zło. Usiłujemy wykraść Bogu pewne tajemnice, aby dorównać Mu, mieć władzę nad ludźmi, nad światem, nad życiem i śmiercią. Wchodzenie w fałszywą rolę samego Boga sprawia, że zaczynamy traktować ludzi tak, jakby byli naszą własnością, jak narzędzia, które mają nam służyć, albo jak nieprzyjaciół, których trzeba zniszczyć. Jest to błędna droga. Drogą upodobnienia się do Boga może być życie w przyjaźni z Nim i miłości.

Grzech uderza przede wszystkim w nas samych,

ułatwia przekraczanie Bożego prawa i prowadzi do tego, że zaczynamy ukrywać się przed Bogiem, a w końcu zaczynamy udawać, że Go nie ma. Chrystus wyzwala nas z grzechu, ale tylko wtedy, gdy chcemy wyrzec się grzechu. Zapomina o naszych błędach, traktuje nas jak przyjaciół i pozwala zacząć od początku. Wielki Post jest okazją do tego, byśmy głęboko przeżyli Sakrament Pokuty i postanowili poprawę, wsłuchali się w słowa Chrystusa i według nich żyli.

Wielki Post kojarzy się często z krytyką postów – słyszy się często, że jest to przestarzały zwyczaj, dochodzi wstyd przed wyśmiewaniem. W głównej mierze to silne przywiązanie do przyjemności jedzenia i brak chęci do ponoszenia ofiar. *"Niektórzy jedzą aby żyć lub żyją aby jeść."*

Post występuje w wielu religiach. Był praktykowany w Starym Testamencie np. przez osoby podejmujące się wykonywania trudnych zadań. Poszczono, aby prosić Boga o pomoc, przebaczenie, uzdrowienie, aby otworzyć się na Światło Boże. Podejmowano post na znak żałoby, z powodu nieszczęść spadających na kraj. Okazję do zbiorowego poszczenia dawały rocznice wydarzeń narodowych. Chrystus sam praktykował post w czasie czterdziestodniowego modlitewnego przygotowania się na pustyni do działalności publicznej. Uczniowie Jezusa również pościli w oczekiwaniu na Jego powtórne przyjście. Przez post otwierali się na łaskę Bożą.

Obecnie podkreśla się wartość postu dla zdrowia, oczyszczenia organizmu, utrzymania zgrabnej sylwetki, fizycznej sprawności – nie jest to jednak post, ale dieta. Dla wierzącej ludności post posiada przede wszystkim wartość religijną. Nie tylko poszczenie ale i inne formy abstynencji mogą być wyrazem miłości do Boga, jeśli dołączymy motywację wypływającą z pobudek religijnych. Boga stawiamy wówczas ponad wszystko to, co lubimy, co sprawia nam przyjemność, od czego jesteśmy uzależnieni. Podejmujemy walkę, aby stanąć przed Bogiem jako pokorne dzieci Boże. Post oraz inne formy abstynencji mogą również wyrażać i umacniać miłość do bliźnich. Ma to miejsce, gdy ktoś łączy swoje posty i wyrzeczenia z modlitwą w czyjejś intencji, gdy podejmujemy trudy, aby w ten sposób ulżyć drugiej osobie.

Post może być jakościowy – dotyczy ograniczenia spożywania jakiegoś konkretnego pożywienia, np. mięsa, słodczy, używek. Post ilościowy – polega natomiast na ograniczeniu spożywania pokarmu w ogólności. Są też inne formy dobrowolnej abstynencji, będące rezygnacją nie tylko z pożywienia, ale i z innych przyjemności, jak palenie papierosów, picie alkoholu, ograniczenie oglądania telewizji, odmawianie sobie rozrywek.

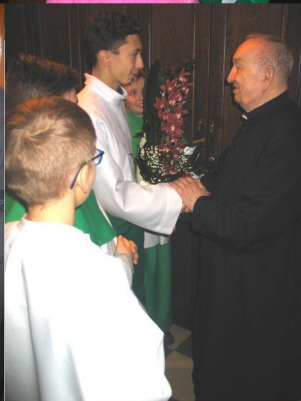
Okres Wielkiego Postu przypomina, że warto podejmować wysiłki połączone z umartwieniami, podejmować walkę z własnymi słabościami, aby w ten sposób zrealizować przykazanie miłości Boga i bliźniego.

Bronek





Urodziny ks. Józefa Tatarczyka



Urodziny ks. Jana Bracika i błogosławieństwo św. Błażeja



Prace parafialne





Parafia św. Michała Archanioła w Skrzyszowie
 ul. Wyzwolenia 37, 44-348 Skrzyszów
 ING Bank Śląski 40 1050 1403 1000 0023 0745 8881
 tel. (32) 47 26 608
 e-mail: witold.tatarczyk@archidiecezja.katowice.pl
<http://www.skrzyszow-parafia.pl>

Do bieżącego wydania gazetki pisali:
 ks. Witold Tatarczyk, ks. Józef Tatarczyk,
 Anna Robak, Marzena Grabiec, Hilary Szkatuła,
 Joanna Kosider, Bronisław Koziej.
 skład: Rela & Cela e-mail: 480402@gmail.com
 Druk: Drukarnia "LEGIS" Wodzisław Śl. ul. Jastrzębska 157

W ostatnim czasie:

Jubilaci i Solenizanci:



Dorota Czaja
91. Rocznicą Urodzin



Aniela Damec
80. Rocznicą Urodzin



ks. Jan Bracik
71. Rocznicą Urodzin



Barbara Kopiec
50. Rocznicą Urodzin



Henryk Grabiec 50. Rocznicą Urodzin
Marzena Grabiec 15. Rocznicą Urodzin



Urszula i Bernard Folwarczny
40. Rocznicą Małżeństwa

Sakramentalny Związek Małżeński zawarli:



Klaudia Pietrzak - Martin Kielkowski

Przez Chrzest Święty do naszej Wspólnoty Kościoła włączeni zostali:



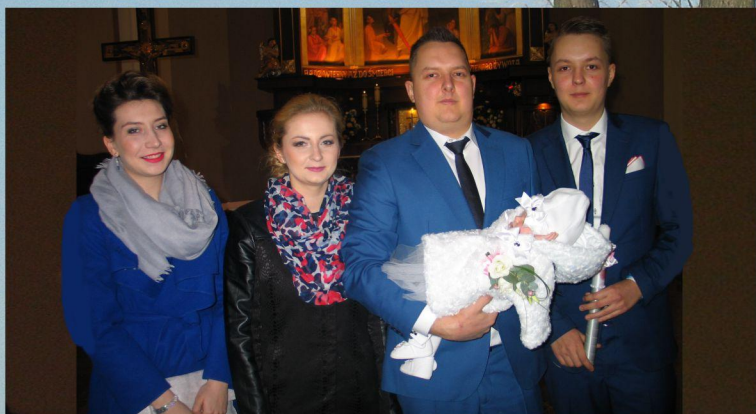
Tomasz Mikołaj Gawliczek - s. Rafała i Agnieszki

Pierwszą Rocznicę Urodzin i Chrztu św. obchodzili:



Maksymilian Wala

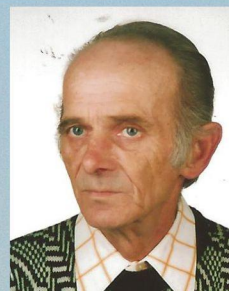
Requiescant in pace...



Maja Monika Śliwa - c. Adama i Moniki



Aniela Ośliżło
lat 82



Reinhold Macura
lat 75



Rafał Honisz
lat 27